Tom 15/2023, ss. 9-37
ISSN 0860-5637
e-ISSN 2657-7704
DOI: 10.19251/rtnp/2023.15(1)
www.rtnp.mazowiecka.edu.pl

Wiktoria Bęczkowska

Aptekarze i ich apteki w Płocku od połowy XV w. do 1939 r.

Pharmacists and their pharmacies in Plock from the mid-15th century to 1939

Abstrakt: Niniejszy tekst jest rozdziałem przygotowywanej do druku publikacji pt. *Sześć wieków aptekarstwa w Płocku*. Początkowo apteki były to punkty sprzedające artykuły codziennego użytku, np. artykuły cukiernicze, farby, perfumy, a nawet używki jak kawa. Aptekarze nie posiadali odpowiedniego przygotowania do takiej działalności. W XVI w. doktorzy medycyny mieli już obowiązek kontrolowania aptek i składów korzennych. Dopiero w XIX w. wymagane było wykształcenie przynajmniej na poziomie prowizora. Adepci do tego zawodu zdobywali je w Warszawie, Moskwie czy Petersburgu. Wraz z poprawą stanu zdrowotności w Płocku zwiększały się wymagania w zakresie wykształcenia aptekarzy i zasad prowadzenia apteki. Oprócz aptek zakładano składy apteczne, na które nie była potrzebna koncesja, ale które podlegały kontroli medycznej.

Słowa kluczowe: apteka, skład apteczny, prowizor, farmaceuta, recepta, taksa, zdrowotność

Abstract: Below text is a chapter of a publication being prepared for printing, entitled ‚Six Centuries of Pharmacy in Płock'. In the beginning pharmacies were points selling ordinary products, e.g. pastry, paints, perfumes and even stimulants such as coffee. Pharmacists didn't have adequate preparation for such activities. In the 16th century medical doctors were obligated to inspect pharmacies and the composition of spices. From the beginning of the 19th century it was required to have at least the elementary level of education. Future pharmacists acquired their knowledge in Warsaw, Moscow and St. Petersburg. As the health status in Płock improved, the requirements regarding the education of pharmacists and the rules of running a pharmacy increased. Except pharmacies, pharmacy warehouses were established, which did not require a license but were subject to medical control.

Keywords: pharmacy, pharmacy warehouse, provisional, pharmacist, prescription, tax, health

Narodziny płockiego aptekarstwa

Za najstarszą aptekę na świecie uznaje się aptekę w Bagdadzie z 776 r., a w Europie – aptekę w Neapolu z około 1140 r. Aptekarstwo w Polsce zaczęło kształtować się na przełomie XIII i XIV w. Pierwszą aptekę otworzono w Krakowie w 1278 r., a w 1389 r. w Toruniu. Liczba lekarzy była wówczas niska, więc lecznictwem zajmowali się znachorzy lub pseudoaptekarze, np. złotnicy, malarze, piwowarzy. Zawodu aptekarskiego uczyli się chłopcy w wieku 14–18 lat. Ich nauka polegała głównie na pomocy domowej właścicielowi. Po trzech-czterech latach taki uczeń mógł przystąpić do egzaminu na pomocnika aptekarza. Oprócz leków sprzedawano artykuły codziennego użytku, np. wyroby cukiernicze, farby, perfumy, a nawet używki jak kawa. Aby założyć aptekę, chętny musiał posiadać własne fundusze. Ówczesne apteki były to małe pomieszczenia, zwykle jednoizbowe.

Niewiele wiemy o pierwszych aptekach w Płocku[1]. Źródła mówią, że już w połowie XV w. żył ławnik płocki Jurga (Jurek)[2], wymieniany jako aptekarz. Zmarł w 1448 r. Z wdową po nim ożenił się złotnik Piotr, którego zwano „aptekarzem", ale nie dlatego, że faktycznie był aptekarzem, lecz przez swoje małżeństwo i dlatego, że handlował kamieniami szlachetnymi, a niektórym przypisywano właściwości lecznicze. Więcej aptek w Płocku pojawiło się w XVI w. Źródła odnotowują z tego okresu kilku płockich aptekarzy: **Jana Alantsee**, po nim jego syna Pawła i współcześnie z nim działających: Dominika Skwarkę, Macieja Kołpaka, Maćka Świątkowica[3]. W latach 80. XVI w. żył niejaki Gerhard Kostera „doktor fizyki i medycyny", który poślubił wdowę po aptekarzu Macieju Kołpaku. Nie były to apteki w dzisiejszym znaczeniu. W ich aptekach, podobnie jak w całym kraju, sprzedawano główne korzenie, maści, plastry i pachnidła, czyli olejki aromatyczne. Właściciele oferowali także różne cukry, cukierki, marcepany, wina, świece, a także karty do gry. Wdowa po Janie Alantsee, cedując synowi w 1555 r. swój udział w aptece, wymieniła z przekazywanych towarów wyłącznie olejki aromatyczne[4].

Wiadomo, że przy szpitalu św. Trójcy w Płocku, ufundowanym w 1405 r. przez księżnę Aleksandrę, siostrę Władysława Jagiełły, też istniała apteka. Szpital w zasadzie pełnił wówczas funkcję przytułku, zatem apteka ograniczała się tylko do niezbędnego zaopatrzenia niewielkiej liczby pensjonariuszy[5]. Jakieś podręczne leki istniały zapewne w przytułkach przyklasztornych dla przebywających tam bezdomnych.

---

1 *M. Milewska, Apteki w guberni płockiej w latach 1865–1915*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego" 2014, nr 6, s. 77–108.

2 *Dzieje Płocka. Historia miasta do 1793 roku*, t. I red. M. Kaleta, Płock 2000, s. s. 146.

3 Ibidem, s. 154.

4 *Dzieje Płocka* ...op. cit., s. 145.

5 Archiwum Państwowe w Płocku (dalej APP), Apteka przy Szpitalu św. Trójcy, sygn. 24879, k. 130,131, 209. w latach 30. XX w. szpital św. Trójcy był zarządzany przez Zarząd Fundacji, na czele której stał biskup Antoni Julian Nowowiejski. Szpital posiadał wówczas siedem oddziałów.

W XVI w. najbardziej znana w Płocku była apteka wymienionej wcześniej włoskiej rodziny Alantsee. Prekursor Jan Alantsee herbu Alant (? - 1550), podający się za Wenecjanina, założył aptekę w 1533 r. zlokalizowaną w części Płocka zwanej Starym Miastem, później Starym Rynkiem. Był synem Jana, dostawcy dworu Kazimierza Jagiellończyka i rajcy płockiego z 1516 r. Był także w Krakowie nadwornym aromatariuszem i aptekarzem królowej Bony. Podejrzewano go o otrucie na jej polecenie książąt mazowieckich Jana i Stanisława[6]. Przed skutkami ochronił go list żelazny króla Zygmunta I. Potem nie miał już zarzutów, skoro w 1534 r. pełnił funkcję burmistrza Płocka. Przypuszczalnie było to pomówienie ze strony płockiego mieszczaństwa, które popadło w konflikt z Alantsee z powodu zawartej przez niego umowy na budowę wodociągów w Płocku. Pod tym względem Płock wyprzedził Warszawę, która wodociąg otrzymała około 15 lat później.[7]

Alantsee zgromadził duży majątek. Nabył dom i ogród w Płocku, a także dom i ogród w Krakowie. Posiadał podwójne obywatelstwo w Płocku i w Krakowie. Jak pisze Stella Maria Szacherska: „Na dworze Jagiellońskim przydatny okazał się wspólny udział w aptece w Węgierskiej Budzie, jaki łączył go z medykiem królewskim, mistrzem Jakubem Włochem"[8]. Dzięki Bonie otrzymał wójtostwo w Białej koło Płocka (1545, 1546) liczące 10 włók, przeniesione później na syna Pawła. Wygrał proces z wojewodą i starostą płockim Strzeńskim, jako tenutariuszem Białej o zaopatrzenia, nieprawne posiadanie stawu i wzgórza zwanego Winną Górą[9]. O jego przedsiębiorczości świadczy też fakt, że na dworze cesarskim w Wiedniu otrzymał od cesarza Karola V w 1530 r. nobilitację, używając odtąd niemieckiego nazwiska Alantsee[10]. Na

[6] Bona została królową Polski w 1518 r.

[7] *Dzieje Płocka* ...op. cit., s. 145–147; K. Askanas, *Dawne apteki,* „Tygodnik Płocki" 1985, nr 15, s. 4.

[8] S.M. Szacherska, *Płock pod rządami starostów królewskich*, w: *Dzieje Płocka*, Płock 1978, s. 137, 157–161.

[9] Ibidem.

[10] A.J. Papierowski, J.Stefański, *Płocczanie znani i nieznani*, Płock 2002, T. I, s. 23.

stałe przeniósł się do Krakowa w 1535 r. Zmarł w 1550 r. Po nim aptekę w Płocku przejął jego syn Paweł. Prawa otrzymał od matki, wdowy po Janie. Żył do 1593 r.

Rodzina Alantsee była liczna i w większości związana z aptekarstwem. Apteki prowadzili przez blisko dwa stulecia XVI i XVII w. Syn Jana Alantsee – Mikołaj, był aptekarzem w Krakowie, bibliofilem, rajcą miejskim. Posiadał dużą bibliotekę składającą się głównie z książek przyrodniczych i medycznych, którą odziedziczył po ojcu Janie[11]. Katarzyna Alantsee wyszła za mąż za aptekarza krakowskiego Marka oraz Paweł, który przejął aptekę po ojcu Janie. W XVI w. aptekę w Płocku prowadził Wojciech Kuliński, syn Wojciecha i Doroty Alantsee[12]. Tylko Ambroży wybrał inną profesję. Uzyskał stopień bakałarza nauk wyzwolonych. Od połowy XVI w. wstąpił w stan duchowny w Płocku. Ostatni Alantsee wymarli ok. 1677 r.

Zasady organizacyjne aptekarstwa płockiego w XIX w.

Postęp w powstawaniu aptek w Płocku przynosi wiek XIX. Początkowo aptekarz otrzymywał uprawnienia do prowadzenia apteki od Rady Medycznej Królestwa Polskiego. W połowie XIX w. apteki otwierano na podstawie przepisów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 25 maja 1873 r. Przy Ministerstwie istniał Departament Lekarski, który kontaktował się z zarządami lekarskimi. Do zawodu aptekarza przyjmowano chłopców. Chcący zostać aptekarzem, kandydat musiał mieć ukończone cztery klasy gimnazjum, zdany egzamin z łaciny i skierowanie wydane przez Urząd Lekarski. Wówczas mógł odbywać praktykę w aptece. Uczeń aptekarski zwykle nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia i mieszkał w pomieszczeniu przy aptece. Dopiero po trzech latach i zdanym egzaminie przed Urzędem Lekarskim stawał się pomocnikiem aptekarskim. Następnie po trzech latach mógł rozpocząć

[11] Ibidem.

[12] A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płoczczanie znani i nieznani,* Płock 2007, T. II, s. 338.

studia na kursach farmaceutycznych na wyższej uczelni, a po ich zakończeniu zostać prowizorem farmacji. Taki tytuł w zaborze rosyjskim uzyskiwano na Uniwersytecie Warszawskim, a po zamknięciu Uniwersytetu przez Rosjan w 1831 r. w powołanej Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie, która posiadała dwa wydziały: lekarski i farmaceutyczny. W latach 1862–1869 istniała już nie akademia, ale Szkoła Główna z polskim językiem wykładowym. Po powstaniu styczniowym Szkołę Główną przekształcono w Cesarski Uniwersytet Warszawski z rosyjskim językiem wykładowym. Niektórzy płoccy farmaceuci kończyli Cesarski Uniwersytet Moskiewski. Tytuł prowizora pozwalał na samodzielne prowadzenie apteki. Kolejny stopień to magister farmacji. W latach 1871–1880 od prowadzącego aptekę nie wymagano już rygorystycznie tytułu magistra farmacji[13]. W tej sytuacji zwiększyła się liczba prowizorów, którzy byli odpowiedzialni za prowadzenie apteki.

W 1888 r. opracowany został projekt nowej ustawy aptekarskiej. Według tej ustawy tytuł magistra farmacji przyznawano po odbycia nauki przez cztery lata w uniwersytecie. Zapewniano, że prawa magistra farmacji zrównane zostaną z prawami doktora medycyny[14].

W zaborze rosyjskim uruchomienie apteki było uzależnione od ilości mieszkańców. W mieście gubernialnym musiało to być 10 tys. mieszkańców, a w mieście powiatowym 7 tys. Warunkiem była też liczba zrealizowanych recept. Przepisy regulowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.[15] Aby zwiększyć dochód, aptekarze starali się o pozwolenie na prowadzenie oddzielnych pawilonów do sprzedaży wody sodowej. Z czasem każdy właściciel apteki zabiegał o posiadanie aparatu do produkcji takiej wody. Po powstaniu styczniowym wszyscy płoccy aptekarze oprócz

[13] Milewska, *Apteki* ...op. cit*.,* s. 90.
[14] „Korespondent Płocki" 1888, nr 92, s. 2.
[15] M. Rawita-Witanowski, *Ród aptekarzy płockich Alantsich*, „Wiadomości Farmaceutyczne" 1919, z. 14, nr 1, s. 165.

prowadzenia apteki, zajmowali się także działalnością społeczną na rzecz mieszkańców.

Zwiększenie liczby aptek w Płocku jak i w guberni nastąpił w latach 90. XIX w. Poprawił się stan zdrowotności w mieście, wzrost liczby lekarzy, dokonywało się odkrywanie nowych leków. Miało to wpływ na większe zapotrzebowanie na środki farmaceutyczne. Inny problem przed którym stawało płockie aptekarstwo, to niedokładność w sporządzaniu leków, czy wręcz nieumiejętność prowizorów. Problem ten podnosiła prasa. Pacjenci nie byli pewni czy otrzymują właściwie sporządzony lek. „Korespondent Płocki" napisał, że „pacjent, kupujący to samo lekarstwo w trzech różnych aptekach otrzymał lekarstwo o odmiennym składzie"[16]. Toteż postulowano, aby „lekarze rewidujący apteki, baczniej winni zwracać uwagę, aby przyrządzający lekarstwa, trzymali się ściśle treści przyjmowanych recept, przez wzgląd na zdrowie pacjentów"[17]. Lekarze więc w czasie kontroli zwracali uwagę na dokładność realizacji recept. Sprzedaż silnie działających leków dokonywała się na podstawie recepty wystawionej przez lekarza poświadczonej przez Urząd Lekarski.

Departament Medyczny ujednolicił czas pracy aptek w Królestwie Polskim. Czas pracy dla farmaceutów trwał 7–8 godzin. Dla aptek czynnych dłużej wprowadzono system dyżurów. Inna kwestia to sprawa taksy aptekarskiej. Wszystkie leki sprzedawane były według jednakowej zasady, tj. do ceny hurtowej dodawana była marża. Marżę doliczano w zależności od gramatury leku. Wynosiła ona od 50 nawet do 150 procent marży. Aptekarze byli zmuszeni do posiadania cennika leków. Niższą taksę miały leki dostarczane do szpitali. Zmiany w ustalaniu cen leków wprowadzono w 1899 r. Nowa reguła uwzględniała gramaturę leku. Lek o wyższej gramaturze miał doliczaną mniejszą marżę do ceny hurtowej[18]. Jak pisze Milewska „taksy aptekarskie z początku XX w.

[16] „Korespondent Płocki" 1878, nr 81, s. 7.
[17] Ibidem.
[18] Milewska, *Apteki* … op. cit. s. 86, 87, 88.

dążyły do obniżenia ceny lekarstw"[19] Stopniowo jednak dokonywano obniżania cen leków ze względu na najuboższą ludność miasta i guberni. Przyczyniało się to do zwiększenia dostępności leków. W 1902 r. prasa płocka postulowała, że zwiększenie dostępności do lekarzy wiąże się z upaństwowieniem aptek. Jednak nadal apteki pozostawały w rękach prywatnych właścicieli.

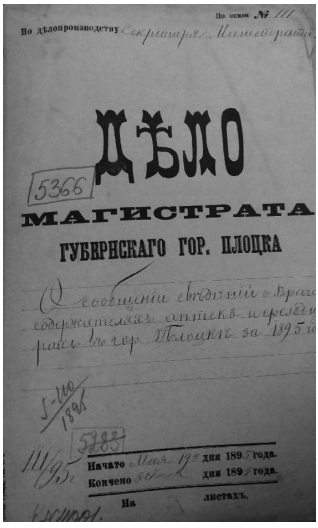
Aptekarstwo zdominowane było przez mężczyzn, choć w końcu lat 80. XIX w. zawodem tym zaczęły interesować się młode kobiety. Mogły one starać się o przyjęcie wyłącznie w aptekach państwowych. „Korespondent Płocki" pisał w 1888 r.: „dowiadujemy się, że parę młodych kobiet z naszych stron zamierza poświęcić się zawodowi farmaceutycznemu. (…) Dozwolonym zostało kobietom wstępować do aptek w charakterze uczniów aptekarskich. (…) Kobiety, poświęcające się zawodowi aptekarskiemu i otrzymujące stopnie i tytuły farmaceutyczne, korzystać będą z przynależnych im profesjonalnych praw na równi z osobami płci męskiej"[20]. Zmiana w przepisach nastąpiła w 1892 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dopuściło kobiety w charakterze uczennic do aptek prywatnych. Po zdaniu egzaminu z języka łacińskiego i odbyciu dwuletniej praktyki mogły przystąpić do egzaminu na stopień pomocnika aptekarskiego. Osoby takie mogły aplikować do szkół felczerskich i akuszeryjnych.

Ustalenie pełnej liczby aptek w Płocku w XIX i w połowie XX w. nie jest łatwe ze względu na niekompletnie źródła. W Archiwum Państwowym w Płocku w Aktach Miasta Płocka z lat 1875, 1894 i 1895 zachowały się informacje o lekarzach, prowadzących apteki i felczerach w mieście Płocku sporządzone przez Rząd Gubernialny Płocki dla Magistratu Miasta Płocka.

Z chwilą pojawienia się prasy w Płocku, dziennikarze odnotowywali informacje dotyczące aptekarstwa w mieście. Informacje te zamieszczał „Korespondent Płocki", „Echa Płockie

[19] Ibidem, s. 89; „Korespondent Płocki" 1885, nr 10, s. 2;1887, nr 97, s. 2.
[20] „Korespondent Płocki" 1888, nr 92, s. 2.

i Łomżyńskie" czy później „Głos Płocki". Pomocny okazał się słownik *Płocczanie znani i nieznani* t. I i II opracowany przez Jerzego Stefańskiego i Andrzeja Papierowskiego z lat 2002 i 2007. O aptekach płockich pisał również Kazimierz Askanas w „Tygodniku Płockim". Ułatwiło to sporządzenie wykazu aptek i aptekarzy w Płocku do wybuchu drugiej wojny światowej. Należy dodać, że gdy właściciele rezygnowali z prowadzenia apteki, wtedy przejmował ją inny aptekarz. Nie zawsze można było ustalić jak długo funkcjonowała apteka. Być może odnajdą się nowe źródła, co pozwoli na kompletny wykaz aptek działających w tym czasie w Płocku.


По дѣлопроизводству Секретаря Министерства

ДѢЛО

5366

МАГИСТРАТА

ГУБЕРНСКАГО ГОР. ПЛОЦКА

О состоящих свидѣтельствах на право содержанія аптекъ и продажи ядовъ въ гор. Плоцкѣ за 1895 г.

1-110/1895

5366

Начато Мая 1895 дня 189 года.

Кончено дня 189 года.

На листахъ.

Raport miasta gubernialnego Płocka z 1895 r.

Apteki i ich właściciele do 1939 r.

Wiadomo, że na początku XIX w. istniała w Płocku apteka przy Starym Rynku w domu **Jana Smolińskiego** (1783 - ?), usytuowanym w jego południowej pierzei w kierunku płockiej Fary. Smoliński uzyskał dyplom kwalifikacyjny wydany przez Radę Administracyjną Królestwa Polskiego 20 października 1825 r. Około 1825 r. był asesorem lekarskim w Komisji Województwa

Płockiego. Potwierdzenie koncesji otrzymał z Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji 16 stycznia 1832 r. Należał do loży wolnomularskiej występującej pod nazwą „Sprawiedliwość i Doskonałość na Wschodzie Płocka". Przez wiele lat bezpłatnie wydawał lekarstwa uczniom Szkoły Wojewódzkiej, z którą utrzymywał kontakty[21]. Marian Skoczeń, autor książki *Szkolnictwo płockie w latach 1793–1831,* pisze: „Prawdziwym dobroczyńcą ubogich uczniów był także aptekarz Jan Smoliński, który przez wiele lat wydawał im bezpłatnie lekarstwa"[22].

W aktach archiwalnych widnieje informacja, że około 1850 r. była w Płocku apteka **Kieszczyńskiego**. Zatrudniony tam był Florentyn Staszewski, syna Wojciecha, burmistrza Mławy. Nic więcej nie ustalono o tym aptekarzu[23]. Wiadomo zaś, że właścicielem apteki w Płocku od około 1859 r. był **August Libchen** wyznania luterańskiego. Rada Medyczna Królestwa Polskiego wydała mu świadectwo magistra chemii i farmacji. W 1875 r. pełnił funkcję asesora farmacji w Zarządzie Ogólnym Rządu Gubernialnego w Płocku[24].

Na większą skalę działalność aptekarską prowadził ewangelik **Gustaw Kin** (1845–1913), który posiadał stopień prowizora farmacji. Pochodził z Nasielska, z zasymilowanej rodziny niemieckiej. Chodził do szkół w Pułtusku. Angażował się w wypadki 1863 r., za co został uwięziony w Cytadeli Warszawskiej. Po uwolnieniu skończył studia farmaceutyczne w Szkole Głównej w Warszawie. Do Płocka przybył w 1868 r. i kupił aptekę na Starym Rynku w domu Folmana nr 21. W 1875 r. otrzymał pozwolenie Rządu Gubernialnego na przeniesienie apteki do domu pod numerem 22. O przeprowadzce i uporządkowaniu poprzedniego domu

[21] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. ci*t*, T. I, s. 554; Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit*.,* T. II, s. 786.

[22] M. Skoczeń, *Szkolnictwo płockie w latach 1793–1831*, Warszawa-Płock 1994, s. 133.

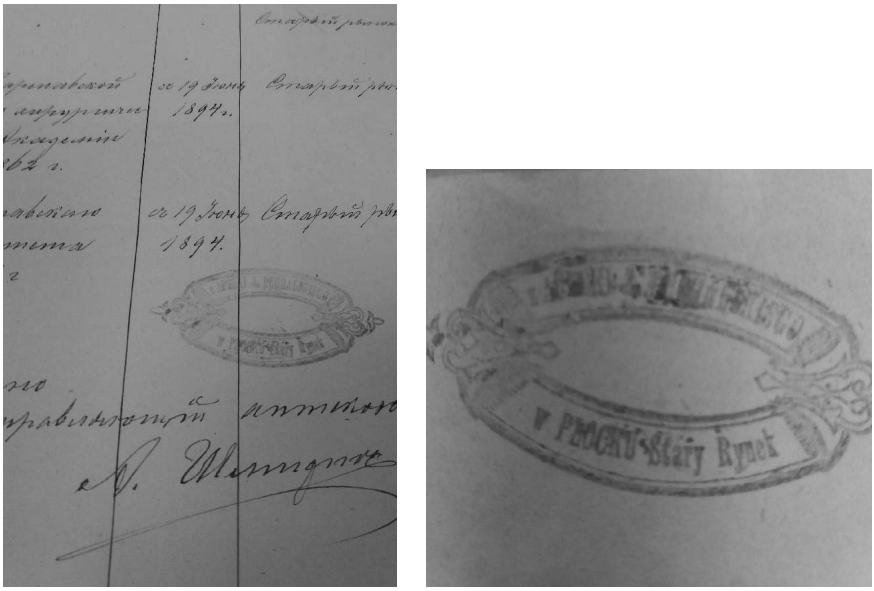
[23] Archiwum Główne Akt Dawnych. Zespół Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, sygn. 4392, k. 266.

[24] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. II, s. 359; APP, Akta Miasta Płocka (dalej AMP), *Spis aptek* z 1875 r., sygn. 8617.

musiał poinformować lekarza miejskiego[25]. Na zakup i remont apteki zainwestował 21 tys. rubli. Apteka usytuowana w części Płocka zamieszkałej przez uboższą ludność, nie przynosiła dużego dochodu. Liczba realizowanych recept była mniejsza w stosunku do innych aptek, choć w pobliżu apteki było targowisko, więc klientów stanowili handlujący. Z chwilą przeniesienia targu w 1875 r. ze względów higienicznych na obrzeża miasta, utarg zmniejszył się jeszcze bardziej. Wówczas Kin zwrócił się w maju 1876 r. do Płockiego Rządu Gubernialnego o zgodę na otwarcie drugiej apteki przy ulicy Tumskiej albo Więziennej. Jednak prośba Kiny nie została pozytywnie rozpatrzona. Władze uważały, że w mieście jest wystarczająca liczba aptek. Urząd Medyczny dopiero w 1876 r. wydał mu pozwolenie na otwarcie apteki filialnej w Bielsku [26]. O aptece napisał „Korespondent Płocki" z dnia 11 czerwca 1876 r., że „Zaopatrzoną została w maszynę nowego systemu, do wód gazowych – odtąd więc przy tej Aptece wyrabiane będą wszelkie wody lekarskie, jak niemniej woda sodowa, której sprzedaż detaliczna i na syfony odbywać się będzie tak w Aptece, jak i w urządzonej do tego altanie przy Starym Rynku, na placu p. Libeliena, obok Cukierni"[27]. Wiadomo, że zatrudniał Jana Bersza jako pomocnika aptekarskiego, który miał ukończony Cesarski Uniwersytet Warszawski w 1872 r.[28] W latach 80. Kin został asesorem farmacji w Wydziale Lekarskim przy Rządzie Gubernialnym. Od 1878 r. urządzał odczyty na tematy przyrodnicze, za które dochody przeznaczał na cele dobroczynne. Oprócz pracy w aptece angażował się w działalność społeczną w: Resursie Miejskiej, Towarzystwie Kredytowym Miasta Płocka, w Towarzystwie Ochotniczej Straży Ogniowej, Gubernialnym Towarzystwie Rolniczym, w Płockim Towarzystwie Wioślarskim, Towarzystwie

[25] Rozporządzenie Gubernatora w Płocku z 1875 r.
[26] Milewska, *Apteki* …op. cit., s. 97.
[27] „Korespondent Płocki" 1876, nr 49, s. 2; APP, AMP, sygn. 50/1/0/2034/10/15.
[28] APP, AMP, Spis aptek z 1875 r., sygn. 8617.

Spożywczym i Kasie Pożyczkowej „Zgoda". Spoczął na Cmentarzu Ewangelickim w Płocku[29].



Pieczęć apteki Aleksandra Puchalskiego na Starym Rynku – 1894 r.

Kolejnym właścicielem apteki na Starym Rynku został prowizor **Aleksander Puchalski.** Dyplom uzyskał w Warszawskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej w 1862 r. W 1894 r. funkcję kierownika w jego aptece pełnił dzierżawca Antoni Szmidt[30]. Po przeprowadzeniu w 1893 r. kontroli w aptece, ustalono szereg zaniedbań ze strony właściciela, jak: „nieprzestrzeganie czystości, używanie przeterminowanych medykamentów i preparatów do przygotowywania leków robionych oraz brak odrębnego pomieszczenia do przechowywania leków i wody sodowej"[31]. Właściciel został zobowiązany do usunięcia tych niedociągnięć i złożenia raportu na piśmie.

[29] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. I, s. 323–324.
[30] APP, AMP, Spis aptek z 1894 r., sygn. 5094.
[31] APP, Płocki Rząd Gubernialny, sygn. 2947. Cyt. Za Milewska, *Apteki* …op. cit., s. 98. Właściciel został zobowiązany do usunięcia tych niedociągnięć i złożenia raportu na piśmie.

W czerwcu 1984 r. zatrudniony został w aptece Edward Przeorski, prowizor mający 26 lat, absolwent Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego[32]. Puchalski mocno reklamował w „Korespondencie Płockim" miodowo-ziołowe paczki karmelków lub flaszki ekstraktu dla kaszlących i osłabionych[33]. Otrzymał też w dzierżawę miejsce na postawienie na skwerze Konstantynowskim altany do sprzedaży wód mineralnych w latach 1887–1899[34]. W 1895 r. Puchalski wydzierżawił swoją aptekę Antoniemu Gościckiemu, prowizorowi farmacji, który też ukończył Cesarski Uniwersytet Warszawski w 1892 r. Problemy w aptece spowodowały, że w 1900 r., na podstawie aktu sporządzonego u rejenta Józefa Brudnickiego, aptekę przejął na własność dotychczasowy jej dzierżawca **Antoni Gościcki**[35]. Po dwóch latach Gościcki przeniósł aptekę ze Starego Rynku na ulicę Grodzką nr 7. Fakt ten odnotowała prasa. W „Echach Płockich i Łomżyńskich" napisano: „W zeszłą środę odbyło się poświęcenie apteki pana A. Gościckiego przeniesionej ze Starego Rynku na ulicę Grodzką. Poświęcenia dopełnił brat właściciela ksiądz Leon Gościcki z Ciechanowa w obecności licznie zgromadzonych gości. Ta odnowiona i przeniesiona oficyna przedstawia się w swym urządzeniu bardzo ładnie pod każdym względem"[36]. Zatrudniał praktykanta Czesława Pancera (25 lat), który ukończył Cesarski Uniwersytet Warszawski w 1895 r.[37]

Przy ulicy Grodzkiej aptekę prowadził **Józef Gulbasiewicz** (Gubasiewicz) urodzony w 1797 r. Posiadał dyplom wydany przez Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego w dniu 9 kwietnia 1825 r. Pozwolenie na otwarcie apteki przy ulicy Grodzkiej otrzymał od Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji 27 grudnia 1825 r. Aptekę odziedziczył po nim jego zięć **Walerian**

[32] APP AMP, Spis aptek z 1894 r., sygn. 5094.
[33] „Korespondent Płocki" 1888, nr 12, s. 4.
[34] APP, AMP, sygn. 50/1/0/204/12032.
[35] Fakt ten odnotowały „Echa Płockie i Łomżyńskie" (dalej EPŁ) 1900, nr 36, s. 2; Ibidem 1900, nr 36, s. 2.
[36] EPŁ 1902, nr 86; 1903, nr 85.
[37] APP AMP, Spis aptek z 1894 r., sygn. 5094.

Jędrzejewski (ok.1828–1887)[38], który posiadał wykształcenie farmaceutyczne. Po skończeniu czteroklasowej szkoły w Lipnie. Od 1839 r. był uczniem, a potem pomocnikiem aptekarza w Płocku, prawdopodobnie w aptece Gulbasiewicza. Następnie rozpoczął naukę w Warszawskiej Szkole Farmacji, uzyskując stopień prowizora. W 1860 r. zdobył stopień magistra farmacji[39] i podjął pracę w tej aptece. Po małżeństwie z Bronisławą Gulbasiewiczówną został jej właścicielem. Za wzorowe prowadzenie apteki otrzymał podziękowanie Urzędu Lekarskiego Guberni Płockiej 18 czerwca 1865 r. Zachowało się pismo Inspektora Głównego Służby Ogólnolekarskiej w Królestwie Polskim, który przebywał w Płocku i „przekonał się, że apteka (…) jest utrzymana we wzorowym porządku", więc polecił „Urzędowi Lekarskiemu ażeby udzielił wielmożnemu Panu za gorliwość i staranie się w prowadzeniu swej apteki w imieniu Jego podziękowanie"[40]. Właściciel zatrudniał pomocnika aptekarskiego Walentego Milczarskiego, absolwenta Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego z 1873 r. Apteka cieszyła się powodzeniem wśród mieszkańców. Poza lekami i środkami opatrunkowymi sprzedawano tam wody mineralne, sodowe i ziołowe. Kondycja apteki zaczęła podupadać z chwilą przeniesienia w 1875 r. targowiska w inną część miasta, podobnie jak w przypadku apteki Kiny.

Jędrzejewski zasłynął z patriotycznej postawy. Brał udział w powstaniu styczniowym w oddziale Mariana Langiewicza, za co był prześladowany przez władze rosyjskie. W późniejszym czasie założył Towarzystwo Spożywcze i Kasę Pożyczkową „Zgoda" w Płocku. Zabiegał o zniesienie żebractwa, budowę domu dla starców i kalek. Był członkiem dozoru Kościelnego i Komitetu

[38] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ....op. cit., T. II, s. 203.
[39] APP AMP, Spis aptek z 1875 r., sygn. 8617
[40] Milewska, *Apteki* …op. cit., s. 99.

Sanitarnego, wspomagał niezamożną młodzież i stwarzał warunki do kształcenia zdolnej młodzieży chłopskiej[41]. Zmarł w 1887 r."[42]

Lepszą lokalizację miała apteka **Jana Szymańskiego** (1846?–1897) na rogu ulicy Kolegialnej i Tumskiej w domu Zylberberga nr 34[43]. Szymański był prowizorem, studia ukończył w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim. Aptekę prowadził od 1874 r. W aptece zatrudniony był od 1894 r. jako receptariusz i laborant jego syn Kazimierz, prowizor, urodzony w 1872 r. z pensją 420 rb rocznie i utrzymaniem. Kształcił się w Moskiewskim Cesarskim Uniwersytecie. Szymański zatrudniał też Bronisława Baugartera, który miał ukończony Cesarski Uniwersytet Warszawski w 1873 r.[44] Natomiast od 1894 r. zatrudnieni byli: Wacław Doberski, jako receptariusz, również absolwent Moskiewskiego Cesarskiego Uniwersytetu (z pensją 420 rb rocznie i utrzymaniem). Pracowali także jako uczniowie bez wynagrodzenia: Teodor Łempicki (20 lat), Zygmunt Kulwiec (18 lat), Andrzej Ubysz (20 lat)[45]oraz Feliks Ubysz (21 lat) i Stefan Bronikowski (20 lat). Uczniowie posiadali świadectwa Płockiego Wydziału Medycznego Rządu Gubernialnego[46]. Rozwojowi apteki sprzyjało właśnie przeniesienie targowiska w stronę centrum miasta. Szymański reklamował swoje leki w lokalnej prasie. W aptece sprzedawał dodatkowo wody mineralne, sodowe i ziołowe. W 1878 r. otrzymał w dzierżawę na 25 lat miejsce na skwerze Michajłowskim pod budowę altany do sprzedaży napojów gazowanych[47]. W „Korespondencie Płockim" polecał „tran świeży biały i żółty po cenach handlowych, nadto przysposabia takowy z jodem, z żelazem tak również w kapsułkach żelatynowych"[48]. Reklamował też,

41 Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. I, s. 245.
42 „Korespondent Płocki" nr 100, s. 2.
43 APP, AMP, sygn. 50/1/0/204/11228.
44 APP, AMP, Spis aptek z 1875 r., sygn. 8617.
45 APP, AMP, Spis aptek z 1894 r., sygn. 5094, k. 19–20.
46 Ibidem, sygn. 5366.
47 APP, AMP, sygn. 50/1/0/204/10960
48 „Korespondent Płocki" 1887, nr 100, s. 2.

że „wody mineralne naturalne i sztuczne utrzymuje stale przez sezon zimowy"[49].W „Echach Płockich i Łomżyńskich" odnajdujemy inne ogłoszenie: „OSPĘ, świeżą krowiankę z Instytutu doktora Bagieńskiego w Wilnie znaną ze swej dobroci, otrzymała na skład Apteka J. Szymańskiego w Płocku"[50]. Wirus krowianki, czyli wirus ospy krów, używany był do szczepień przeciwko ospie ludzkiej.

Szymański w źródłach figuruje jako działacz w Towarzystwie Straży Ogniowej Ochotniczej w Płocku. Od 1886 r. należał do współzałożycieli Towarzystwa Kredytowego Miasta Płocka[51]. W 1876 r. starał się o otwarcie apteki filialnej. Zgody nie uzyskał i sprzedał aptekę za 35 tys. **Karolowi Łobodowskiemu**, pochodzącemu z Nieszawy[52]. Od 1904 r. w aptece Łobodowskiego pracował Stefan Betley, urodzony 13 października 1878 r. W 1911 r. wykupił od Łobodowskiego jego aptekę wraz z kamienicą[53]. Kazimierz Askanas pisał, że apteka **Stefana Betleya** cieszyła się w mieście dużym uznaniem. „Stale obecny przy pracy właściciel radził osobiście klientom nabywającym specyfiki bez recept lekarskich, zaskarbiając sobie wdzięczność pacjentów. Apteka znana też była z ofiarności na cele społeczne"[54].

Długa jest lista towarzystw, do których należał jej właściciel. Był naczelnikiem przystani Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego, potem prezesem Zarządu tego Towarzystwa. Pełnił przez kilka lat funkcję naczelnika Ochotniczej Straży Ogniowej. Był członkiem władz Płockiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Objął funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. Był również współzałożycielem Komitetu Narodowego w Płocku. W czasie I wojny światowej został członkiem Komitetu Obywatelskiego Miasta Płocka. W 1915 r., na rozkaz władz niemieckich,

[49] Ibidem.
[50] EPŁ 1899, nr 35, s. 2.
[51] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. I, s. 589.
[52] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. II, s. 374.
[53] „Głos Płocki" 1910, nr 79, s. 2.
[54] K. Askanas, *Dawne apteki* II, „Tygodnik Płocki" 1985, nr 16.

wszedł do Zarządu Miasta Płocka. W 1916 r. wchodził w skład Rady Opiekuńczej II Gimnazjum Polskiego (dawniej Gimnazjum Gubernialne). Był też współzałożycielem Komitetu Narodowego w Płocku. Zmarł 1 kwietnia 1921 r.[55]

Po nim aptekę przejął syn **Stanisław Betley** (1862–1941)[56]. Podobnie jak ojciec należał do wielu organizacji społecznych i politycznych. Związany był z Narodową Demokracją. Od 1906 r. był nawet właścicielem księgarni w Płocku, a swoje mieszkanie udostępnił dla „Czytelni Polskiej". Działał w Radzie Miejskiej. W 1924 r. pełnił funkcję skarbnika w Zarządzie Towarzystwa Naukowego Płockiego[57]. Działał też w Zarządzie Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. W połowie lat 30. został prezesem Towarzystwa Kredytowego Miasta Płocka. Zmarł w 1940 r.

Przed I wojną światową prowadził aptekę w Płocku **Władysław Sztromajer** (1861–1933). Posiadał wykształcenie farmaceutyczne magisterskie i podobnie jak inni aptekarze działał społecznie, m.in. w Towarzystwie Drobnego Kredytu, w Płockim Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, w czasie pierwszej wojny światowej działał w Lidze Państwowości Polskiej i wielu innych. Wykształcenie sprawiało, że wydał kilka prac związanych ze zdrowotnością, jak: *Towaroznawstwo apteczne dla drogistów i aptekarzy*, cz. I i II w 1912 r., *Rozpoznawanie krwi, spermy, włosów, włókien i tkanin. Podręcznik dla badań sądowych chemiczno-mikroskopijnych, Różnicowanie krwi, o biologicznej reakcji Uhlenhutha* (1906)[58]

Aleksander Donajski (1833–1913), prowizor farmacji, pochodził z guberni kieleckiej. Szkołę kończył w Kielcach. Mając 17 lat brał udział w powstaniu styczniowym w 1863 r. Pełnił funkcję kuriera przy Marianie Langiewiczu. Do zawodu aptekarskiego przygotowywał się w Warszawie i Częstochowie. Ukończył

[55] Papierowski, Stefański, *Płocczanie ... op. cit.*, T. I, s. 48.
[56] Nie ustalono danych na temat funkcjonowania jego apteki.
[57] Ibidem, s. 47.
[58] Ibidem, s. 586.

Cesarski Uniwersytet Warszawski 1871 r., osiadł na stałe w Płocku i w 1880 r. został właścicielem apteki usytuowanej na rogu ulicy Tumskiej i pl. Narutowicza. Został zwolniony z podatku kwaterunkowego w 1885 r.[59] Apteka mieściła się w budynku klasycystycznym z 1834 r. od początku budowanym z zamierzonym przeznaczeniem części parteru na aptekę. Budowę domu rozpoczął płocki drukarz Karol Kulig. Zwieńczenie budynku stanowi trójkątny tympanon, w którym umieszczona jest czara z wężami, symbolem farmacji. Środek tympanonu „wypełnia wieniec ze wstęgą i rok budowy (1834)"[60]. Po śmierci Kuliga w 1832 r. właścicielem kamienicy został lekarz Karol Restorff[61], praktykujący w Płocku od sierpnia 1834 r., który poślubił wdowę po Kuligu i to on dokończył budowę domu i parter przeznaczył na aptekę.

Donajski zatrudniał od kwietnia 1894 r. 32-letniego prowizora Jana Kalickiego, absolwenta Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w 1886 r., który otrzymywał pensję 600 rb rocznie[62]. Uczniem aptekarskim był od 1 stycznia 1894 r. Józef Konieczny z pensją roczną 240 rb[63]. Posiadał świadectwo Płockiego Rządu Gubernialnego Wydziału Medycznego. [64]W aptece oprócz leków sprzedawano wody mineralne, o czym Donajski informował w prasie płockiej. W „Echach Płockich i Łomżyńskich" zamieścił w 1899 r. następujące ogłoszenie: „Apteka A. Donajskiego w Płocku ma zaszczyt zawiadomić osoby potrzebujące pić świeże wody mineralne naturalne, że takowe już nadeszły ze źródeł"[65]. Ze względu na zły stan zdrowia w 1910 r. zrezygnował z prowadzenia apteki.

Miał również zasługi na niwie społecznej. Był członkiem założycielem Spółdzielni Spożywców „Zgoda" i Resursy

[59] APP, AMP sygn. 50/1/0/20.
[60] K. Askanas, *Sztuka Płocka*, Płock 1991, s. 171.
[61] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. II, s. 524.
[62] APP, AMP, Spis aptek, sygn. 5094.
[63] Ibidem.
[64] Ibidem.
[65] EPŁ 1899, nr 96, s. 2.

w Płocku. Wspomagał biednych, prowadząc odczyty, z których honorarium przeznaczał na cele dobroczynne, prowadził bezinteresownie wykłady z przyrody na pensji żeńskiej. Działał społecznie w Towarzystwie Naukowym Płockim. Od 1908 r. został członkiem kolegium redakcyjnego endeckiego pisma „Głos Płocki". W 1913 r. W „Głosie Płockim" zamieszczono wspomnienie pośmiertne Aleksandra Donajskiego[66].

Kolejnym właścicielem tej apteki był **Bolesław Włodkowski,** urodzony w 1876 r. Apteka „wyróżniała się pięknym klasycystycznym wnętrzem z tego samego okresu. Aczkolwiek wszystkie apteki płockie miały wnętrza dostatnio urządzone, obudowa lokalu tej apteki i urządzenia stanowiły niewątpliwie cenny zabytek rzemiosła artystycznego trzydziestych lat ubiegłego stulecia"[67]. Obudowa apteki wykonana była z mahoniu. Te niespotykane przyrządy, które posiadała apteka, przepadły w większości w czasie okupacji niemieckiej. Podobno Włodkowski pojawiał się w aptece rzadko, niemniej dbał o jej dobre zaopatrzenie[68]. Przed I wojną światową występował w teatrze amatorskim w sztukach Michała Bałuckiego i Aleksandra Fredry. Był zapalonym myśliwym. Utworzył Płockie Towarzystwo Racjonalnego Polowania, którego celem była ochrona zwierząt przed rabunkową gospodarką, dokarmianie, tępienie szkodników. Wojna 1914 r. przerwała to działanie. Towarzystwo reaktywowane zostało w 1918 r. r.[69] Powierzono mu ponownie funkcję prezesa, którą piastował do wybuchu II wojny światowej. W 1926 r. zorganizował Klub Myśliwski. W czasie okupacji niemieckiej był represjonowany przez gestapo. Po kolejnym przesłuchaniu zapadł na serce. Zmarł 10 sierpnia 1940.

---

[66] Papierowski*, Stefański, Płocczanie* ...op. cit*.,* T. I, s. 129*; Ś.p, Aleksander Donajski*, „Głos Płocki" 1913, nr 72, s. 2.

[67] K. Askanas, *Dawne apteki*, „Tygodnik Płocki" 1895, nr 15, s. 4. Wnętrze w czasie przeprowadzonej w roku 1970 renowacji i wprowadzenia nowych urządzeń zostało zniszczone.

[68] Apteka w budynku wciąż istnieje, prowadzi ją spółka Jerzy Kowalkowski i S-ka. A. Stachurska, *Metamorfozy Płocka – kamienica Kuliga*, „Petro News. Płock i powiat płocki" 2015, nr 8.

[69] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op.cit., T. I, s. 638–639.

Aptekę usytuowaną w budynku przy ulicy Grodzkiej nr 7 prowadził **Emil Żółtowski** (ok. 1853–1917). Kupił ją od Antoniego Gościckiego. Jego apteka miała mniejsze obroty niż apteka Włodkowskiego i Betleya, ale za to „Odznaczała się pięknie wykonanym wnętrzem w stylu neogotyckim z połowy XIX w"[70]. Wystrój ten wykonany został w zakładzie stolarskim Bejma w Warszawie[71]. Po rozejściu się z żoną w 1926 r. sprzedał aptekę **Mieczysławowi Śmigielskiemu.** Wyjechał do Lublina i tam nabył dla siebie nową aptekę.

Mieczysław Śmigielski (1891–1941) pochodził z Sierpca. W latach 1912–1916 pracował jako praktykant w aptece Wawrzynkiewicza w Bieżuniu[72], następnie Stanisława Betleya w Płocku. Egzamin na pomocnika aptekarskiego zdał w 1917 r., być może na Uniwersytecie w Dorpacie. Następnie zaczął studiować farmację na Uniwersytecie Warszawskim, potem Jana Kazimierza we Lwowie. Tam otrzymał dyplom magistra farmacji. Po studiach został współwłaścicielem apteki w Dobrzyniu n. Drwęcą, a od 1926 r. do 1940 był właścicielem i kierownikiem apteki w Płocku przy ulicy Grodzkiej 7. Aptekę, którą kupił w 1902 r. od Emila Żółtowskiego, prowadził do 1940 r. Z chwilą wybuchu wojny wstąpił do Wojska Polskiego jako ochotnik, pracował w 104. Szpitalu Polowym.[73] Z powodu działalności Śmigielskiego w podziemiu i aresztowaniu w maju 1940 r., apteka została zamknięta, a sam Śmigielski zesłany do obozu w Mauthausen i tam zamordowany 12 grudnia 1941 r. Przywołajmy znów Kazimierza Askanasa, który napisał: „Urządzenie i zasoby apteki zostały skonfiskowane, a piękna neogotycka obudowa została wysłana do położonego we wschodniej części ówczesnych Prus Wschodnich, miasta Kranz"[74]. Po wojnie wdowa Janina Śmigielska uruchomiła aptekę, wyposażając

[70] K. Askanas, *Dawne apteki*, „Tygodnik Płocki" 1985, nr 16.
[71] K. Askanas, *Sztuka Płocka*, Płock 1991, s. 199.
[72] S. Ilski, J. Siedlecka, *Medycy i medycyna w Bieżuniu 1793–1945*, Ciechanów 1990, s. 105.
[73] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. II, s. 594.
[74] K. Askanas *Dawne apteki*, „Tygodnik Płocki" 1985, nr 16.

ją w nowe urządzenia. Prowadzenie apteki było możliwe dzięki zatrudnionym siłom fachowym do jej upaństwowienia w 1951 r.[75]

Na przełomie XIX/XX w. właścicielem apteki w Płocku był R. Żochowski. Jego apteka znajdowała się przy ul. Kolegialnej 5. Czy sam prowadził aptekę, nie wiadomo. Natomiast wiadomo, że był społecznikiem. Działał w Domu Ludowym założonym przed pierwszą wojną światową wspólnie z adwokatem Romanem Lutyńskim. Na przełomie lat 30. XX w. aktywizował się w Zarządzie Stowarzyszenia Kupców Polskich[76].

W okresie międzywojennym aptekę przy Nowym Rynku nr 2 posiadał **Konstanty Lipiński** (1892–1940). Najpierw pracował w aptece przy ul. Kolegialnej. Być może była to apteka Żochowskiego. Dyplom magistra farmacji uzyskał w 1924 r. Przez kilka lat był komisarzem Ubezpieczalni Społecznej w Płocku. Z jego inicjatywy zorganizowano laboratorium badawcze. Zajmował się łagodzeniem skutków bezrobocia. Organizował środki na ten cel. Zadenuncjowany przez pastora ewangelickiego gminy ewangelickiej w Płocku został rozstrzelany przez hitlerowców w maju 1940 r. Po zakończeniu II wojny światowej jego żona otworzyła aptekę w dawnym lokalu, którą prowadziła do jej upaństwowienia w 1951 r. Wykształcenie farmaceutyczne miała też jego córka Maria Lipińska. Przez wiele lat pełniła funkcję kierowniczki Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Płocku.

Na przedmieściach Płocka w Radziwiu była apteka należąca do **Edwarda Biegańskiego**. Wchodziło się do niej na piętro po zewnętrznych drewnianych schodach. W Radziwiu mieszkała uboższa ludność i nie wszystkich było stać na pomoc lekarską, więc o poradę udawali się do apteki. Jeśli choroba była niegroźna, aptekarz sam aplikował medykamenty. Krążyły opowieści o tych praktykach. „Właściciel radziwskiej apteki zaskarbił sobie w najwyższym stopniu zaufanie pacjentów, którym z dużą życzliwością

[75] W 1951 r. nastąpiło upaństwowienie aptek prywatnych w Polsce. Stało się to bez odszkodowania, z przejęciem aktywów tych przedsiębiorstw.

[76] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit., T. II, s. 738.

doradzał tak trafnie, że utrzymały się opowieści o tym, jak to pan aptekarz skutecznie leczył ludziom rany i jak od razu ocucił mdlejącą dziewczynę, jak błyskawicznie odjął ból zęba i jak kobiecie, która przez szereg lat nie mogła doczekać się potomstwa, dał lekarstwo, po którym urodziła kilkoro dzieci"[77]. Po jego śmierci, aptekę prowadziła żona. Zawód odziedziczyła też córka Halina Nadrowska.

Udało się ustalić jeszcze kilku aptekarzy bez szczegółów dotyczących życia i funkcjonowania ich aptek. Był to **Nauman Friedrich** XVIII/XIX w., aptekarz, który mieszkał w Płocku. Przed 1820 r. był członkiem płockiej loży masońskiej[78]. Działał też w aptekarstwie **Konstanty Bartz** (?–1903). Prawdopodobnie niepowodzenia finansowe przyczyniły się do spowodowani u niego choroby nerwowej. Zmarł w Radomiu, dokąd się przeprowadził[79]. Natomiast farmaceuta **Leonard Ziemiński**, właściciel apteki w Płocku w XIX w., 31 sierpnia uzyskał koncesję na fabrykę wód mineralnych sztucznych przy pomocy sprowadzonego z Paryża aparatu François[80]. W 1893 r. zezwolenie na prowadzenie apteki otrzymał **Leon Pawłowski**[81]. Był też **Stanisław Wolski** (?–1918) prowizor farmacji i właściciel apteki w Płocku[82], a także aptekarz Wróblewski, któremu oddano w 1870 r. w dzierżawę na 10 lat miejsce w parku miejskim naprzeciw Rządu Gubernialnego pod budowę altany do sprzedaży napojów gazowanych[83].

SKŁADY APTECZNE

Uzupełnieniem aptek były składy apteczne. W Polsce pojawiały się już w dawnych wiekach. Ich właściciele zajmowali się

77 K. Askanas, *Dawne apteki* II, „Tygodnik Płocki" 1985, nr 16.
78 Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ....op. cit*.,* T. II 2007, s.431.
79 Ibidem, s. 66.
80 Ibidem, s. 728.
81 APP, AMP sygn. 50/1/0/200/4782.
82 Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ....op. cit*.,* T. II 2007, s. 692.
83 APP, AMP sygn. 50/1/0/203/10222.

sprzedażą detaliczną środków opatrunkowych, ziół leczniczych, a także artykułów chemicznych, kosmetycznych i sanitarnych. W XVI w. istnieli korzennicy, czyli „aromatarii" i aptekarze „apothekarii", którzy przyrządzali leki. Składy zwane były po II wojnie światowej drogeriami. Z chwilą wydania uchwały sejmowej w 1523 r. doktorzy medycyny mieli w obowiązku kontrolowanie aptek i składów korzennych. Składy apteczne sprzedawały też niektóre lekarstwa bez recepty. Ich zakres zatwierdzał minister zdrowia. Stopniowo zwiększał się asortyment sprzedaży. W ofercie były różne maści, jodyna płyn Burowa, woda utleniona, krople walerianowe i inne, proszki na ból głowy, czyli aspiryny, środki na trawienie, np. „Cascarine le prince". Na pudełku z tym środkiem była niefortunna reklama „Czyści łagodnie nie budząc ze snu"[84]. Według ustawy aptekarskiej z 1888 r. składy mogły prowadzić tylko osoby z kwalifikacjami farmaceutycznymi. Leki o silnym działaniu mogły być sprzedawane wyłącznie po okazaniu recepty wystawionej przez lekarza i dodatkowo poświadczonej przez Urząd Lekarski[85].

Znane były składy apteczne w Płocku: **Adolfa Gąseckiego** przy ulicy Kolegialnej, **Władysława Sztromajera**, który posiadał obok apteki skład apteczny przy ul. Grodzkiej 9. Zezwolenie na otwarcie składu aptecznego otrzymał w 1895 r. **Kazimierz Szymański**[86], syn Jana Szymańskiego. Prowizor **Michał Dłuski** dostał takie zezwolenie w 1895 r.[87] Prowadzeniem składu aptecznego zajmowali się również **Mieczysław Majde** przy ul. Grodzkiej nr 8 i **Henryk Bromberger**[88] przy ul. Kwiatka (Szerokiej). Jest nieco danych o działalności Mieczysława Majde (1876–1926). Wiadomo, że pochodził ze znanej rodziny żydowskiej. Sam był zasymilowany. Działał aktywnie na rzecz orga-

[84] K. Askanas, *Dawne apteki*, „Tygodnik Płocki" 1985, nr 15.
[85] Milewska, *Apteki* ...op. cit., s. 84; „Korespondent Płocki" 1887, nr 97, s. 2.
[86] APP, AMP, sygn. 50/1/0/200/5323.
[87] APP, AMP, sygn. 50/1/0/204/12038.
[88] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* ...op. cit, T. II, s. 71; Zob. także J. Przedpełski, J. Stefański, *Żydzi płoccy w dziejach miasta*, Płock 2012, s. 42.

nizacji żydowskich. Był jednym ze współzałożycieli Komisji Rewizyjnej Towarzystwa „Ezraz chojłym", czyli Udzielanie Bezpłatnej Pomocy Lekarskiej Ubogim Żydom. W czasie I wojny światowej zajmował się niesieniem pomocy ludności żydowskiej w mieście. Był dwukrotnie radnym miejskim w Płocku – w 1916 i 1919 r. Organizował kursy handlowe, przekształcone później w Szkołę Wieczorową dla Pracowników Handlu i Przemysłu. Wybierany był do Płockiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, Spółdzielni „Zgoda", Płockiego Stowarzyszenia Kupieckiego. Zmarł w Warszawie, spoczywa w Płocku[89].

Na szczególną uwagę zasługuje związany z Płockiem **Adolf Mateusz Gąsecki**, żyjący latach 1868–1925, właściciel składu aptecznego. Nie jest znane miejsce jego urodzenia. Mógł to być Płock, ponieważ w Płocku mieszkał jego pradziad Adolf Ignacy Gąsecki, oficer 4 Pułku „Czwartaków", uczestnik powstania listopadowego, spoczywający w Płocku. Adolf Mateusz ukończył studia farmaceutyczne na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim w 1893 r. Pierwszą pracę aptekarską podjął w Chmielniku, w guberni kieleckiej, liczącym wówczas około sześciu tysięcy mieszkańców. Założył tam skład apteczny, ponieważ Chmielnik nie spełniał warunku założenia apteki dotyczącego liczby mieszkańców oraz nie musiał występować o koncesję. Posiadając skład apteczny, mógł prowadzić handel hurtowy i zaopatrywać pobliskie apteki w środki farmaceutyczne. Jak pisze Lidia Maria Czyż już w Chmielniku Gąsecki opracował recepturę proszków przeciw bólowi głowy pod nazwą Migreno-Nervosin oraz kosmetyków, jak puder dla dzieci pod nazwą Herold i preparat odkażający Antiseptin[90]. Działalność w Chmielniku stawała się mało dochodowa, postanowił więc przenieść w 1903 r. skład do Płocka. Otworzył go w domu przy ul. Kolegialnej na wprost Hotelu Polskiego. Być

[89] Papierowski, Stefański, *Płocczanie* …op. cit., T. I, s. 377.

[90] L.M. Czyż, *Adolf Mateusz Gąsecki (1868– 1952) – farmaceuta przedsiębiorca*, „Korzenie" 2022, nr 21, s. 44.

może właśnie w domu dziadka Adolfa Ignacego[91]. W guberni płockiej istniało wówczas dziesięć aptek, w Płocku trzy i po jednej w każdym mieście powiatowym[92]. Farmaceuta rozumiał też rolę reklamy. Swój produkt promował w pismach fachowych – „Farmaceuta Polski" i „Drogista" w 1909 r. o treści: „Firma A. Gąsecki w Płocku wypuściła stosunkowo niedawno specyfik w formie proszku o swoistym działaniu (pod nazwą Migreno-Nervosin) w dwóch opakowaniach: małe (12 proszków) w cenie det. 1 rb. 20 kop., większe (50 proszków) w cenie 5 rubli. Specyfik można sprzedawać w oddzielnych proszkach.



Opakowanie proszków Migreno-Nervosin, tzw. „kogutków"

(...) Lek pakowany był w charakterystyczne pudełka z wizerunkiem koguta"[93]. Stąd szybko stał się znakiem rozpoznawczym, a pacjenci po prostu prosili w aptece o „proszki z kogutkiem". O genezie nazwy opowiada pewna anegdota. Rzekomo do apteki przyszła kobieta, która miała koszyk z pisklętami. Przez nieuwagę pisklęta wydostały się z koszyka i szybko rozbiegły po pomieszczeniu. Gąsecki pomyślał wtedy, że jego proszki będą pobudzały aktywność ludzi niczym tych małych kurczaczków, stąd nazwa,

91 Ibidem, s. 42.
92 Milewska, *Apteki* …op. cit., s. 77–108.
93 Ibidem.

która się przyjęła. W 1919 r. Gąsecki przeniósł swą firmę do Warszawy.

Lek szybko został spopularyzowany. W okresie jego produkcji w Warszawie do 1945 r. zarejestrowany został w 46 państwach[94].

Apteki w Płocku wchodziły w skład służby zdrowia jako placówki o charakterze pomocniczym. Ich liczba wzrastała wraz ze wzrostem liczby mieszkańców. W okresie średniowiecza Płock liczył około 3 tys. mieszkańców, w XVI w. 5 tys., a 1931 r. miał blisko 33 tys. Wraz z przyrostem ludności wzrastało zapotrzebowanie na placówki lecznicze, w tym apteki. W latach międzywojennych w powiecie płockim było pięć aptek: w Bielsku, Bodzanowie, Drobinie, Wyszogrodzie i pięć w Płocku. Ponadto działały drogerie, czyli składy materiałów aptecznych, a także prywatne pracownie bakteriologiczne. W Płocku było pięć takich pracowni. W latach trzydziestych XX w. stan sanitarny w Płocku był na stosunkowo dobrym poziomie. Funkcjonowały cztery szpitale: przy św. Trójcy, zakaźny, żydowski i szpitale dla prostytutek o łącznej liczbie 185 łóżek oraz kilka przychodni. Istniały instytucje nadzorujące zdrowotność, jak Ubezpieczalnia Społeczna, która obejmowała cztery powiaty, Rada Lekarska składająca się z dziewięciu lekarzy, Powiatowa Kasa Chorych. Funkcjonowały apteki. Ubezpieczalnia Społeczna, posiadała własną aptekę, którą kierował Nikodem Paszkiewicz[95]. Lekarzem Powiatowym w tym czasie był Czesław Wojciechowski[96]. Zmiany w aptekarstwie nastąpiły po 1945 r. i kolejne po 1990 r.

[94] Ibidem.

[95] J. Załęczny, *Stan sanitarny powiatu płockiego w latach trzydziestych XX w.*, „Notatki Płockie" 1983, nr 3.

[96] APP, Akta Starostwa Powiatowego w Płocku; M. Chudzyński, *Doktor Czesław Wojciechowski – gostyniński lekarz i historyk,* „Rocznik Gostyniński" T. I – 2007, s. 309–312.

BIBLOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Zespół Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, sygn. 4392, k. 266.

Archiwum Państwowe w Płocku

Akta Miasta Płocka, sygn. 50/1/0/200/5323.

Akta Miasta Płocka, Okólnik gubernatora 1875 r., sygn. 8617.

Akta Miasta Płocka, Dane dotyczące lekarzy i prowadzących apteki z 1894 r., sygn. 5094.

Akta Miasta Płocka, Dane dotyczące lekarzy i prowadzących apteki z 1895 r., sygn. 5366.

Apteka przy Szpitalu św. Trójcy, sygn. 24879, k. 130,131, 209.

Płocki Rząd Gubernialny, Rozporządzenie Gubernatora w Płocku z 1875 r., sygn. 2947.

Akta Miasta Płocka, sygn. 50/1/0/200/5323.

Akta Miasta Płocka, sygn. 50/1/0/204/12038.

Opracowania

K. Askanas, *Dawne apteki*, „Tygodnik Płocki" 1985, nr 15, 16.

K. Askanas, *Sztuka Płocka*, Płock 1991, s. 199.

M. Chudzyński, *Doktor Czesław Wojciechowski – gostyniński lekarz i historyk*, „Rocznik Gostyniński", t. I – 2007, s. 309–312.

L.M.Czyż, *Adolf Mateusz Gąsecki (1868–1952) – farmaceuta przedsiębiorca*, „Korzenie" 2022, nr 21, s. 44.

Dzieje Płocka. Historia miasta do 1793 roku, t. I, red. M. Kaleta, Płock 2000, s. 145.

T. Garlej, *Społeczne oblicze płockiej medycyny na przestrzeni stuleci*, „Notatki Płockie, nr 1/75, s. 32.

S. Ilski, J. Siedlecka, *Medycy i medycyna w Bieżuniu 1793–1945*, Ciechanów 1990, s. 105.

M. Milewska, *Apteki w Guberni Płockiej w latach 1865–1915*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego" 2014, s. 90–108.

A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani*, Płock 2002, T. I.

A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani*, Płock 2007, T. II.

M. Rawita-Witanowski, *Ród aptekarzy płockich Alantsich*, „Wiadomości Farmaceutyczne" 1929, nr 14, s. 165–168.

M. Skoczeń, *Szkolnictwo płockie w latach 1793–1831*, Warszawa-Płock 1994, s. 133.

S.M. Szacherska, *Płock pod rządami starostów królewskich*, w: *Dzieje Płocka*, Płock 1978, s. 137, 157–161.

J. Załęczny, *Stan sanitarny powiatu płockiego w latach trzydziestych XX w*., „Notatki Płockie" 1983, nr 3, s. 16–18.

Czasopisma

„Echa Płockie i Łomżyńskie"

„Echa Płockie i Łomżyńskie" 1899,nr 10, s, 3; nr 69, s. 4. nr 97, s. 4; nr 12, s. 3.

„Echa Płockie i Łomżyńskie" 1900, nr 70, s. 3.

„Echa Płockie i Łomżyńskie" 1904, nr 74, s. 2.

„Echa Płockie i Łomżyńskie" 1902, nr 86, s. 2.

„Echa Płockie i Łomżyńskie" 1903, nr 85, s. 1.

„Gazeta Lekarska" 1878, nr 6, s. 128.

„Głos Płocki" 1910, nr 79, s. 2. 90, s. 2.

„Informator Płocki" 1929, s. 56.

„Obzor Płockoj Guberni" 1839, 1843, 1847, 1854.

„Korespondent Płocki" 1876, nr 23, s. 2.

„Korespondent Płocki" 1878, nr 79, s. 2.

„Korespondent Płocki" 1882, nr 6, s. 1.

„Korespondent Płocki" 1885, nr 10, s. 2.

„Korespondent Płocki” 1887, nr 97, s. 2; nr 100, s. 2.

„Korespondent Płocki” 1888, nr 12, s. 4; nr 67, s. 4; nr 92, s. 2.

„Korespondent płocki”, nr 50, s. 2.